

Bartnicka, Kalina

"Les grands problèmes de l'éducation dans le monde. Essai d'analyse et de synthèse", Jean Thomas, Paris 1975 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 20, 213-217

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

R E C E N Z J E

Rozprawy z dziejów oświaty t. XX/77

Jean Thomas, LES GRANDS PROBLÈMES DE L'ÉDUCATION DANS LE MONDE. ESSAI D'ANALYSE ET DE SYNTHÈSE, wyd. Les Presses de l'Unesco, Presse Universitaire de France, Paris 1975, ss. 172.

Co dwa lata w Genewie odbywają się sesje Międzynarodowej Konferencji Oświatowej Unesco. W części plenarnej tych spotkań omawia się tendencje i osiągnięcia w dziedzinie edukacji na świecie w określonym czasie, w części specjalistycznej — wytypowane zagadnienia, uznane w danym okresie za najważniejsze w skali światowej. Wyniki sesji przedstawiane są szerszej publiczności przez Międzynarodowe Biuro Wychowania Unesco (BIE) w serii publikacji *Etudes et enquêtes d'éducation comparée*.

W dniach 19—27 września 1973 r. tematem plenarnych obrad 34 sesji Międzynarodowej Konferencji Oświatowej były najważniejsze tendencje w dziedzinie wychowania na świecie, a tematem obrad specjalistycznych — związki między zagadnieniami wychowania, kształcenia i zatrudnienia, szczególnie na poziomie szkoły średniej. Obydwa tematy weszły do książki J. Thomasa *Największe problemy wychowania na świecie*, przygotowanej dla BIE i opublikowanej w wyżej wymienionej serii. Nie jest jednak praca Thomasa prostym sprawozdaniem z sesji. Jak pisze sam Autor we „Wstępie”, punktem wyjścia jego rozważań stały się tematy dyskusji wielu zgromadzeń i konferencji, międzynarodowych i regionalnych, poświęconych sprawom edukacji, między innymi powołanej przez Unesco w 1972 r. Międzynarodowej Konferencji do Spraw Oświaty Dorosłych, konferencji ministrów państw

azjatyckich i konferencji ministrów państw Ameryki Łacińskiej poświęconych sprawom planowania gospodarczego, które odbyły się w drugiej połowie 1971 r., drugiej konferencji ministrów wychowania Państw Członkowskich Unesco w Europie, w Bukareszcie w 1973 r. i in. Ogromny wpływ na rozważania Thomasa i kształt recenzowanej pracy miał także raport Międzynarodowej Komisji do spraw rozwoju edukacji, powołanej przez Unesco w 1971 r. zwany od nazwiska przewodniczącego tej komisji — raportem Faure'a.

Zakres książki J. Thomasa jest bardzo obszerny i nie dość jasno sprecyzowany. Autor we „Wstępie” (s. 11) zastrzega się, że bogactwo problematyki wchodzącej w zakres jego rozważań jest tak wielkie, że nie może on rościć sobie pretensji do wyczerpania, a nawet do dostatecznego pogłębienia tematu. W związku z tym, mimo dążności do bezstronnego, choć zwięzłego przedstawiania zagadnień, każdy wybór musiał być arbitralny. Po prostu, wykorzystując przebogate materiały dokumentacyjne i informacje gromadzone przez Międzynarodowe Biuro Wychowania Unesco, śledząc obrady i prace organizmów międzynarodowych i regionalnych poświęconych sprawom edukacyjnym, wreszcie przywołując własne doświadczenia i wykorzystując obficie konsultacje u znawców problemu starał się on przedstawić główne linie rozwojowe i najważniejsze kwestie, które w ostatnich

latach wypłynęły w różnych regionach i w różnych państwach świata, w dziedzinie kształcenia i wychowania. Pewien subiektywizm opinii Thomasa podkreśla też przedmowa wydawcy (s. 7), w której stwierdzono, iż jego książka jest pracą oryginalną i nie wszystkie wyrażone przez autora opinie są oficjalnymi opiniami Unesco. Wydawca podkreśla jednak kompetencje Thomasa do opracowania zleconego mu przez BIE tematu: Jean Thomas był bowiem długoletnim inspektorem generalnym nauczania publicznego we francuskim ministerstwie edukacji narodowej, zastępcą dyrektora generalnego Unesco, szefem delegacji francuskiej w tej organizacji.

Główne kierunki zainteresowań Thomasa oraz bazę dokumentacyjną jego pracy znakomicie uwydatnia załączona do książki bibliografia. Są to wszystko prace nowe, w ogromnej większości publikowane w latach 1970—1974 (na 41 pozycji opracowań tematycznych tylko 9 wydano przed 1970 r., przy tym tylko 3 sięgają lat 1961—1965, pozostałe są z drugiej połowy tego dziesięciolecia) w języku francuskim i angielskim. Zupełny brak literatury państw obozu socjalistycznego. Bibliografia dotyczy zagadnień oświaty dorosłych i edukacji permanentnej, kształcenia na poziomie średnim i kształcenia zawodowego, miejsca szkoły i innych form kształcenia w społeczeństwie, kosztów i efektów ekonomicznych oświaty, planowania w dziedzinie edukacji, przemian i poszukiwań oraz badań naukowych w systemach oświatowych i zagadnieniach edukacyjnych. Ponadto wykorzystane zostały oficjalne dokumenty Unesco — sprawozdania z konferencji międzynarodowych poświęconych sprawom edukacyjnym, z lat 1971—1974.

Książka J. Thomasa składa się z siedmiu rozdziałów. Autor omawia kolejno następujące zagadnienia: przemiany w dziedzinie edukacji, zauważalny nieustanny rozwój wychowania i wynikający stąd ruch reformatorski w oświacie na całym świecie; wzajemne zależności i uwarunkowania oświaty i ekonomiki, znajdujące wyraz w relacjach

między szkołą średnią, kształceniem zawodowym i zatrudnieniem; problemy kształcenia wyższego; edukację dorosłych; raport Faure'a; zagadnienia innowacji i ogromną ich rolę w poszukiwaniu optymalnych rozwiązań edukacyjnych; sytuacje kryzysowe i wymogi rozwoju współpracy międzynarodowej w dziedzinie edukacji.

Według Thomasa w początku lat siedemdziesiątych naszego stulecia zarysowały się dwa niezmiernie ważne zjawiska w dziedzinie edukacji na świecie. Po pierwsze, na skutek wyraźnego kryzysu dotychczasowych systemów edukacyjnych w krajach wysoko rozwiniętych i wskutek załamania się łatwego entuzjazmu dla spraw oświaty (chodzi o załamanie się przekonania o wszechmocy oświaty w sprawach nadrabiania zacofania gospodarczego oraz o trudności w przyswajaniu formy kształcenia i nauczania wypracowanych przez kraje wysoko uprzemysłowione w krajach Trzeciego Świata) na całym świecie odczuwalny jest i widoczny ruch oświatowy, reformatorski. Po wtóre, w tym samym okresie bardzo wyraźnie zaznaczył się wzrost współpracy międzynarodowej w zagadnieniach edukacji. Sprawa wychowania stała się przedmiotem ożywionych dyskusji, spotkań, prac o zasięgu i znaczeniu międzynarodowym, nie tylko kulturalnym i ekonomicznym, ale i politycznym. Przy tym dotychczasowe formy — zarówno wewnętrznej polityki oświatowej i systemów szkolnych, jak i współpracy międzynarodowej — znajdują się w stanie ostrego kryzysu. Efektem zrozumienia przez rządy państw zarówno sytuacji kryzysowej, jak też potrzeby znalezienia remedium jest właśnie raport Faure'a i nieoczekiwanie szeroki rezonans tego dokumentu na arenie międzynarodowej.

Pierwszy rozdział książki Thomasa jest w gruncie rzeczy wprowadzeniem w problematykę oświatową i różne uwarunkowania przeprowadzanych na całym świecie reform systemów edukacyjnych. Problemy centralizacji i decentralizacji inicjatyw i władzy szkolnej,

koszty oświaty (nieustannie wzrastające i coraz bardziej obciążające budżet państwowy), problemy przystosowania systemów oświatowych do potrzeb życia ekonomicznego państw, problemy kadry nauczającej, problemy niepowodzeń szkolnych. Tym, co jednak najbardziej wydaje się wybijac na czoło zagadnień i w pierwszym, i w następnych rozdziałach książki Thomasa, jest wielka dysproporcja środków i potrzeb między państwami wysoko uprzemysłowionymi i krajami zacofanymi gospodarczo, dysproporcja, która ma tendencje do zwiększania się i która powiększa też inne nierówności, jak niejednakowy dostęp do oświaty dzieci różnych płci i środowisk, różnych krajów i rejonów kuli ziemskiej. Tylko w poszukiwaniu nowych systemów edukacyjnych, nowych metod pedagogicznych, nowych inicjatyw w obrębie każdego państwa i we współpracy międzynarodowej można spodziewać się łagodzenia i przezwyciężania tych nierówności.

Zagadnieniem, które frapuje Thomasa szczególnie, jest sprawa zależności między systemem oświaty, kształceniem zawodowym i życiem gospodarczym społeczeństw. Poświęcił temu drugi rozdział swej książki: „Wykształcenie średnie, kształcenie zawodowe i zatrudnienie”. Zagadnienie to przewija się jednak także i w innych rozdziałach. Relacjonując stan i sposób kształcenia zawodowego w różnych krajach oraz stanowisko Unesco w tej sprawie, Thomas wydaje się najbardziej interesować zależnościami między polityką oświatową państw i polityką ekonomiczną, polityką zatrudnienia. Pokazuje podstawowe różnice między potrzebami i rozwiązaniami łączenia przygotowania do zawodu z systemem oświatowym, wielkie zainteresowanie i zaangażowanie czynników rządowych, najprzeróżniejsze opory przeciwko łączeniu kształcenia ogólnego i zawodowego (uważanego w kręgu kultury europejskiej za „gorsze” od tradycyjnie ogólnokształcącego).

Najpoważniejsze niepokoje Autora dotyczą niebezpieczeństw zbyt radykalnego „uzawodowienia” systemu szkolne-

go, który zamiast kształcenia ogólnego przygotowywałby uczniów do życia zawodowego, uniemożliwiając ewentualne zmiany zainteresowań, utrudniając dostęp do szkół wyższych. Thomas zastanawia się, czy interes państwa w dziedzinie edukacji — przygotowanie kadr pracowników, zbytne upracticznienie nauczania kosztem kierunku ogólnokształcącego niezbędnego do pełnego rozwoju osobowości — nie stanowi poważnego niebezpieczeństwa w rozwiązywaniu problemów oświatowych. W związku z tym rozważa optymalne rozwiązanie łączenia przygotowywania do życia zawodowego z ogólnokształcącym kierunkiem w szkołach średnich, tak by dawać uczniom możliwość zmiany zainteresowań zawodowych, dużą umiejętność i możliwości przystosowywania się do zmieniających się warunków na rynku pracy, wreszcie pełne przygotowanie do podjęcia studiów w szkołach wyższych. Ciekawe, że relacjonując różne rozwiązania tego zagadnienia (comprehensive school w Wielkiej Brytanii, dwuletnie cykle orientacji zawodowej w szkołach średnich RFN) wydaje się nie znać bliżej teorii i doświadczeń szkoły politechnicznej ogólnokształcącej w ZSRR.

Problem studiów akademickich i kształcenia zawodowego na wyższych uczelniach, z uwzględnieniem dysproporcji między potrzebami gospodarczymi państw i tradycyjnymi upodobaniami w społeczeństwie, które powodują nadmiar studiujących i absolwentów w pewnych dyscyplinach studiów (np. humanistycznych) i niedobory w innych (techniczno-zawodowych), stanowi podstawę rozważań Thomasa o problemach i perspektywach wykształcenia wyższego. Specjalnie wiele uwagi poświęca sprawom wyższych, nieakademickich szkół zawodowych, traktując je jako fragment systemu edukacyjnego jeszcze nie dosyć sprecyzowany i ustabilizowany. Wydaje się, że Thomas stosunkowo niewiele zna doświadczeń z państw obozu socjalistycznego w tego typu szkołach (mimo że przytacza pewne dane na ten temat, m.in. z Polski).

W związku z ogólnym postulatem demokratyzacji i powszechnego dostępu do wszystkich szczebli kształcenia najważniejszym zagadnieniem jest sprawa rekrutacji na wyższe uczelnie. Doświadczenia państw ściśle limitujących ilość miejsc na poszczególnych kierunkach studiów, zgodnie z planowanymi potrzebami gospodarczymi i kulturalnymi, ograniczają wprawdzie zasadę pełnej demokratyzacji kształcenia w szkołach wyższych, ale wydają się poważnym środkiem zaradczym przeciwko wysokim kosztom, które ponosi państwo — i absolwenci — w wyniku nie ograniczonego i spontanicznego naboru studentów (w wyniku jest nadprodukcja i bezrobocie w jednych dziedzinach, w innych brak kadr). Zresztą — jak zauważa Thomas — w państwach, gdzie formalnie nie ma ograniczeń i limitów, faktycznie pewne renomowane szkoły wyższe o bardzo wysokim poziomie są elitarne i trudno dostępne (np. niektóre uniwersytety w USA). Demokratyzowanie wykształcenia wyższego odbywa się jednak drogą stosowania środków masowego przekazu (np. uniwersytety radiowe) czy też organizowania studiów wieczorowych i korespondencyjnych. Pokazuje Thomas, jak zagadnienia kształcenia wyższego zająbiają się z problemami oświaty dorosłych i kształcenia ustawicznego. Pociąga to za sobą oczywiście i pewne zmiany organizacji szkół wyższych. Jakkolwiek by jednak nie były problemy szkolnictwa wyższego, są one w zasadzie jednolite i w krajach wysoko uprzemysłowionych, i w krajach rozwijających się (w przeciwieństwie do zagadnień szkoły początkowej i średniej i kształcenia zawodowego). Wzorców dostarczają uczelnie akademickie krajów Europy i Ameryki Północnej.

Przeglądu problemów i potrzeb w dziedzinie oświaty dorosłych dokonał Thomas w czwartym rozdziale swej książki, pokazując jak odmiennie problemy wchodzą w zagadnienie oświaty dorosłych w krajach Trzeciego Świata i w krajach wysoko uprzemysłowionych. W rejonach zacofania gospodarczego problemem stałe najbardziej palącym jest

kwestia analfabetyzmu dorosłych, w państwach rozwiniętych, zwłaszcza posiadających spore tradycje w dziedzinie kształcenia dorosłych, więcej znacznie miejsca zajmują sprawy doksztalcenia zawodowego i ogólnego. Oczywiście zupełnie odmiennie kształtują się w obydwu wypadkach sprawy kosztów, kadry nauczycielskiej, metod, a także efekty podejmowanych akcji.

Kształcenie dorosłych zająbia się z problemami edukacji permanentnej i kształcenia ustawicznego. Z problemów, które trzeba rozwiązać, na czoło wysuwają się zagadnienia koncepcji (doksztalcenie zawodowe i ogólne czy rozwijanie osobowości i doskonalenie indywidualne). Bardzo istotnym zadaniem jest ustalenie stosunku kształcenia dorosłych do oficjalnego systemu szkolnego, wykorzystywanie metod pozaszkolnych, środków masowego przekazu.

Załamywanie się dotychczasowych systemów edukacyjnych, poszukiwania nowych rozwiązań organizacyjnych, pedagogicznych, ideowych omawia Thomas w rozdziale poświęconym raportowi Międzynarodowej Komisji do Spraw Rozwoju Edukacji — „Uczyć się, aby być”. Rozdział ten, jak i następne: „Priorytet dla innowacji” oraz „Czy kryzys współpracy międzynarodowej”, zawierają bardzo wiele informacji o organizacji współpracy międzynarodowej w dziedzinie edukacji w warunkach generalnej krytyki systemu szkolnego, załamywania się wypracowanych w kręgu kultury europejskiej metod i systemów oświatowych i wychowawczych, w zetknięciu z zupełnie odmiennymi kulturami krajów Trzeciego Świata, z innymi warunkami ekonomicznymi i socjologicznymi, wreszcie w zetknięciu z zupełnie nowymi warunkami i potrzebami życiowymi społeczeństw wysoko uprzemysłowionych państw, ogromnego skoku cywilizacyjnego i postępu wiedzy i techniki.

Thomas omówił dzieje powołania Komisji E. Faure'a, sposób prowadzenia prac przygotowawczych do raportu, znaczenie tego dokumentu na terenie międzynarodowym, wywołane wokół niego

dyskusje, zarysowane perspektywy. Jednym ze sposobów wyjścia z impasu edukacyjnego na świecie ma być racjonalnie zorganizowana współpraca międzynarodowa. Dotychczasowe metody w tej dziedzinie okazały się częściowo niesłuszne, a w części niewystarczające: przenoszono mechanicznie pewne schematy z jednym terytorium na inne, nie licząc się z innymi warunkami i potrzebami; bądź też wykorzystywano pomoc w dziedzinie oświaty do uzyskiwania koncesji, np. ekonomicznych. Współpraca międzynarodowa odbywająca się pod auspicjami Unesco na uwadze ma gromadzenie informacji, wzajemne przekazywanie doświadczeń i konfrontowanie poglądów, wspólne prace nad wypracowywaniem nowych rozwiązań edukacyjnych i zaspokajaniem najpilniejszych potrzeb krajów rozwijających się. Thomas przedstawił zarys organizacji i metod pracy Unesco. Omówił też sprawę postępu pedagogicznego i innowacji, które przy współdziałaniu państw zainteresowanych i przy indywidualnym rozwiązywaniu problemów edukacyjnych każdego kraju, pozwalają jednak wykorzystywać cudze doświadczenia, unikać niepotrzebnych kosztów i powtórzeń. Porównywanie i opracowywanie eksperymentów pozwala unowocześniać edukację przy zmniejszonym ryzyku nieprześlanych i pochopnych działań.

Książka Thomasa, z całym charakterystycznym nachyleniem w kierunku zagadnień edukacyjnych najżywoźniej dotyczących krajów Trzeciego Świata, jest — jak się wydaje — interesującym dokumentem okresu „wielkiej reformy edukacyjnej” lat 1971—1974 na świecie. Jej największą zaletą jest aktualność i autentyczność relacji. Ze względu na osobę autora i jego powiązania z Unesco, a także ze względu na materiały, na których Autor opiera swe rozważania, jest ta książka przeglądem najważniejszych aktualnych problemów i prac w dziedzinie współpracy międzynarodowej nad zagadnieniami edukacji, właśnie w kręgu ludzi i instytucji z Unesco związanych. Pisana jest na gorąco i bez dystansu historycznego, nie wyczerpuje poruszanych zagadnień. Można też mieć zastrzeżenia co do proporcji między przedstawianymi problemami, ale to już wymaga odrębnych badań i rozważań. Istotna jej wartość polega na tym, że jest dokumentem chwili, odbiciem poglądów i działań w przełomowej dla spraw edukacyjnych epoce ludzi, którzy odgrywają ważną rolę w zachodzących zmianach. Dla historyka oświaty jest to źródło nieocenione.

Kalina Bartnicka

VYBRANÉ SPISY JANA AMOSE KOMENSKÉHO. SVAZEK VIII. AUTOBIOGRAFICKÉ VYZNÁNÍ, PLÁNY, DOPISY, Státní Pedagogické Nakladatelství, Praha 1975, ss. 427, ilustr.

Omawiany tom *Dzieł wybranych* Jana Amosa Komeńskiego kończy wielkie przedsięwzięcie naukowe i edytorskie, jakim było ogłoszenie w ciągu 17 lat ośmiu obszernych tomów będących znakomitą reprezentacją tematyczną wszystkich rodzajów pism Komeńskiego. *Dzieła wybrane* są dobrze znane wszystkim komeńsiologom, chociaż przeznaczone są właściwie i przede wszystkim dla czytelników w Czechosłowacji. Zanim wydane zostaną wszystkie

tomy *Opera omnia* Komeńskiego — monumentalnej edycji zawierającej wszystkie dzieła wielkiego pedagoga w opracowaniu krytyczno-filologicznym, z wyczerpującymi komentarzami i całym niezwykłym precyzyjnym aparatem edytorskim¹, osiem tomów *Dzieł wybranych*

¹ Dotychczas ogłoszono łącznie siedem tomów *Opera omnia* w różnej kolejności numeracji poszczególnych tomów (1, 2, 11, 13, 14, 17, 18).